

Syryjska opozycja rozpadła się

28 września 2013

W syryjskiej opozycji nastąpił prawdziwy rozłam. Trzydzieści największych grup powstańczych oświadczyło, że nie uznają Koalicji Narodowej i rządu Ahmada Tumeha. Islamiści oświadczyli o zerwaniu z bardziej liberalnymi przeciwnikami Baszara al-Asada i wezwali swoich zwolenników do kierowania się normami szariatu. W opinii niektórych analityków sytuacja wymyka się spod kontroli i może przekształcić się w rzeź. Jednocześnie w Moskwie uważają, że zwołanie pokojowej konferencji „Genewa 2” ciągle jeszcze jest możliwe.

Konfrontacja między przedstawicielami prozachodnich sił z islamskimi ekstremistami może przekształcić się w wojnę na pełną skalę. Starcia między oddziałami reprezentującymi różne nurty w opozycji, już są codziennością. Jeszcze w połowie września ugrupowanie „Islamskie państwo w Iraku i w Lewancie” (ISIS) oświadczyło o rozpoczęciu działań zbrojnych przeciwko swoim byłym sojusznikom – Wolnej Armii Syrii. Tę kampanię radykałowie nazwali „Walka ze złem”. Później szef „Al-Kaidy” Ajman az-Zawahiri wezwał syryjskich islamistów do walczenia jak z reżimem Baszara al-Asada, tak i z opozycją. Wolna Armia, według niego, w niczym nie jest lepsza od wojsk rządowych.

W efekcie pojawiło się oświadczenie podpisane przez takie grupy, jak brygada „At-Tauhid”, powiązana z „Al-Kaidą” „Dżabhat al-Nusra”, radykalny „Ahrar asz-Szam” brygada „19 dywizja”. Islamiści oświadczają, że Koalicja Narodowa już więcej ich nie reprezentuje i nie uznają rządu Tumeha.

Uwzględniając różnorodny skład opozycji syryjskiej należało się spodziewać jej ostatecznego rozdziału – zaznacza profesor Instytutu Krajów Azji i Afryki Władimir Isajew. „Te siły, które walczą przeciwko oficjalnemu Damaszkowi, nigdy nie były

jednolite. Całą tę publiczność łączy tylko jedno – zamiar usunięcia prezydenta. Dalej wszyscy oni widzą przyszłość kraju po swoim. Jedni widzą dalsze budowanie powszechnego islamskiego kalifatu, jak oni to nazywają, na terytorium Syrii. Inni – ci, którzy nazywa się umiarkowanymi – chcą widzieć Syrię bardziej demokratyczną, chcą pozbyć się wizerunku kraju-łobuza. Dla trzecich to próba stworzenia swojego państwa: nie wszystkim podoba się, że na czele Syrii stoją Alawici.”

Swojego rodzaju katalizatorem procesu rozkładu antyassadowskiej koalicji stały się wydarzenia z ostatniego miesiąca: zgoda Damaszku na przekazanie broni chemicznej pod kontrolę międzynarodową i w konsekwencji zamrożenie prawie rozpoczynającej się operacji wojskowej. Widok amerykańskich lotniskowców u syryjskich brzegów wlał w powstańców nadzieję na rychłe zwycięstwo – a ono znowu wymknęło się z rąk. Naturalnie sprzeczności się zaostrzyły: każde ugrupowanie wini o niepowodzenia pozostałych partnerów z koalicji. Baszar al-Assad oczywiście musi skorzystać z tej chwili. Tym bardziej, że rozłam może okazać się zjawiskiem czasowym – uważa współprzewodniczący Rosyjskiego Komitetu Solidarności z Narodami Libii i Syrii Oleg Fomin. „Z jednej strony to dobra informacja dla rządu al-Assada. Ale i Wolna Armia Syryjska, i Dżabhat-an-Nusra, i Islamskie Państwo w Iraku i Lewancie – „wrona wronie oka nie wydziobie” – jakoś się porozumieją. Ich łączy nienawiść. Dla jednych świecki reżim jest nie do zniesienia, gdyż są zdeklarowanymi islamistami. A inni– Wolna Armia – sami rwą się do władzy. Tak więc taktycznie to może być nawet lepsze. Ale nie należy mieć nadziei, że oni naprawdę zaczną niszczyć siebie nawzajem. Ich gospodarze w osobie Arabii Saudyjskiej i Kataru – a nad nimi stoją USA i niektóre kraje europejskie – nie pozwolą tej sforcie pokłócić się.”

Powstańcy w zasadzie wzywają siły stojące w opozycji do prezydenta al-Assada, reorganizują się i łączą się na bazie islamu, który według nich jest „jedynym źródłem prawa”. Jednak

to nie przeszkadza różnym ugrupowaniom ostrzeliwać się nawzajem. Władimir Isajew uważa, że konfrontacja ugrupowań może przeobrazić się w „powszechną rzeź”.

Tymczasem opuszczona przez radykałów Koalicja Narodowa oświadczyła, że jest gotowa wziąć udział w konferencji pokojowej „Genewa-2”, mimo tego że wcześniej opozycja stawiała za warunek swojego udziału w pertraktacjach odejście Baszara al-Assada. Rosyjscy i amerykańscy dyplomaci próbują posadzić do stołu negocjacyjnego przedstawicieli władz i opozycję już od ponad roku. W tym tygodniu w rosyjskim MSZ oświadczone – istnieje możliwość zwołania konferencji. Ale do tego potrzebna jest „szeroka reprezentacja” syryjskich sił opozycyjnych.

Większość substancji toksycznych, które znajdują się w posiadaniu Damaszku, to tylko komponenty, z których przygotowuje się broń chemiczną – pisze gazeta „The Washington Post”. Odczynniki są przechowywane w stanie nieodpowiednim do bojowego zastosowania. Bardzo upraszcza to zadanie ich likwidacji – informuje gazeta, powołując się na ekspertów z Rosji i USA. Cytując ich opinie, gazeta podaje, że likwidacja całego arsenału syryjskiej broni chemicznej może potrwać około 9 miesięcy.

Inspekcje Organizacji ds. Zakazu Broni Chemicznej mogą się zacząć już 1 października. Okres ten został uwzględniony w projekcie planu zniszczenia syryjskiej broni chemicznej, uzgodnionego przed rozpoczęciem zaplanowanego na piątek posiedzenia w sprawie Syrii. Inspektorzy mają odwiedzić nie tylko miejsca prawdopodobnego użycia broni chemicznej podczas konfliktu, ale również obiekty, związane z syryjskim programem wojskowo-chemicznym. Broń chemiczna w Syrii ma zostać całkowicie zniszczona w pierwszej połowie przyszłego roku.

Eksperci ONZ przeprowadzą śledztwo w sprawie siedmiu incydentów z użyciem broni chemicznej, w tym także trzy przypadki jej wykorzystania na przedmieściach Damaszku po ataku 21 sierpnia. Jak podkreślono w komunikacie ONZ, misja ma

skończyć prace w Syrii w poniedziałek i przygotować ostateczny raport do końca października. Grupa z Åke Sellströmem na czele po raz pierwszy złożyła wizytę w Syrii w sierpniu, zbadała doniesienia o użyciu broni chemicznej pod Damaszkiem 21 sierpnia i wróciła, aby sporządzić raport. Stwierdzono w nim, że pod Damaszkiem użyto trującego gazu sarinu.

Autorstwo: Andriej Smirnow (akapity 1-7), Głos Rosji (8-10)

Źródło: [Głos Rosji](#)

Kompilacja 4 wiadomości na potrzeby „Wolnych Mediów”